

Maria Sadowska, Dzień Kobiet

Muzyka jest kobietą
I choćbyś był daleko
To dorwę cię i zrobię
Dzień Kobiet w twojej głowie

Nie będę grzeczna,
I nie będę taka jak ty chcesz
Nie będę miła
I nie będę wcale ładna też
Nie będę leżeć
I tylko pachnieć jak majowy deszcz
Ja daję życie i ja wiem co to fizyczny ból
I będę tym kim zechcę bez narzuconych ról
Jestem królową siebie, więc nie traktuje mną jak król
To inny punkt widzenia niż jedyny ty i twój

Muzyka jest kobietą
I choćbyś był daleko
To dorwę cię i zrobię
Dzień Kobiet w twojej głowie
/2x

Nie wykorzystasz mnie choć mówią na nie słaba płeć
Nie będę daniem które możesz przełknąć lub zjeść
Nie wmawiaj mi, że nigdy sama nie wiem czego chcę
I nie mów mi że myślę tak, kiedy mówię nie
I chociaż walczę wciąż o siebie ty od tylu lat
Ty wciąż wiesz lepiej i na równie ze mną nie chcesz stać
Choć robię więcej to dostaje mniej - i to jest takt
Nie chce wiele, chcę mieć prawo do tych samych praw
Ja nie chce wiele, chcę mieć prawo do tych samych praw

Zrozum, że nie chce wcale wkładać spodni i być taka jak ty
Ja nie mam wyjścia muszę kopać w zatrzaśnięte drzwi
Stereotypy łamać jak lodołamaczem kry
Stereotypy łamać jak lodołamaczem kry
Stereotypy łamać jak lodołamaczem kry

Muzyka jest kobietą
I choćbyś był daleko
To dorwę cię i zrobię
Dzień Kobiet w twojej głowie
/2x